

Beata Maria Nowak¹

**PRACA SZANSĄ SKAZANYCH NA POMYŚLNĄ
REINTEGRACJĘ SPOŁECZNĄ. POSTAWY
PRACODAWCÓW WOBEC EKSWIEŻNIÓW
POSZUKUJĄCYCH ZATRUDNIENIA – KOMUNIKAT
Z BADAŃ**

1. Wprowadzenie

W szerokim ujęciu proces integracji społecznej określić można jako stopniowe dochodzenie do stanu zespolenia, do wytworzenia się bezpiecznej przestrzeni funkcjonowania społecznego, w której zagwarantowane są prawa do pracy i edukacji wszystkim osobom, niezależnie od ich statusu społecznego, stanu zdrowia czy przejawów „inności”. Chodzi tu o stworzenie takich warunków, by respektowane były prawa wszystkich osób do optymalnego i wszechstronnego rozwoju, gdyż głównym celem tego procesu jest stworzenie podobnych warunków do życia osobom będącym w pełni sił, dobrze zaadaptowanym społecznie oraz tym, którzy z uwagi na negatywne czynniki psychospołeczne i sytuacyjne są zagrożeni marginalizacją i wykluczeniem społecznym (m.in. niepełnosprawnym i niedostosowanym społecznie). W tej ostatniej kategorii lokują się ekswieżniowie, którzy w przypadku niepowodzenia readaptacyjnego zagrożeni są powrotnością do przestępstwa i wtórną ekskluzją społeczną.

Proces włączający byłych więźniów w nurt życia społecznego określany jest mianem reintegracji społecznej, którą należy rozumieć jako proces przygotowujący ich do ponownego wpasowania się w ramy życia społecznego, w którym bazową rolę odgrywa systemowe planowanie i wdrażanie

¹ Dr hab. Beata Maria Nowak, prof. SGGW, Katedra Edukacji i Kultury na Wydziale Nauk Społecznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

różnorodnych działań przystosowawczych. Należy podkreślić, że reintegracja jest warunkowana poprzedzającymi ją etapami – resocjalizacją i readaptacją społeczną. Pomyślnie przejście przez te etapy oznacza wysokie prawdopodobieństwo udanego powrotu osoby skazanej do jej wolnościowego środowiska życia, w którym będzie ona funkcjonowała zgodnie z obowiązującymi normami społecznymi.

Dość polemiczne wydaje się być zatem stwierdzenie, że byłych więźniów należy selekcjonować i wspomagać readaptacyjnie tylko tych, którzy są skłonni do pracy nad sobą (Lelental, za: Żegleń-Nycz, 2017). W moim odczuciu takie segregacyjne podejście do wspomagania readaptacyjnego kłóci się z istotą (re)integracji społecznej oraz z zasadą/idea subsydiarności, która wskazuje, że „(...) główną funkcją władzy jest zaspokajanie potrzeb podlegających jej społeczności lub osób, samodzielnie kształtujących swój los i za niego odpowiedzialnych, ale niezdolnych do pełnego rozwoju (Popławska, 1996, s. 148–149). Oznacza to, że prawa i wolności człowieka są źródłem praw i obowiązków społeczności, zaś w odniesieniu do przedmiotu rozważań – prawo do pomocy postpenitencjarnej mają wszyscy skazani, bowiem wskutek różnorodnych zawirowań i uwikłań życiowych oraz zaburzeń, słabości czy też niekorzystnych splotów okoliczności, wszyscy oni znajdują się na ścieżce reintegracyjnej.

Wobec powyższego, obowiązkiem jednostek samorządu terytorialnego oraz powinnością społeczności lokalnych jest podejmowanie działań readaptacyjnych wobec wszystkich byłych więźniów – działań ukierunkowanych na ich przygotowanie do aktywnego pełnienia różnorodnych ról społecznych (rodzinnych, zawodowych czy towarzyskich) w sposób pożądaný i akceptowany społecznie (Dykciak, 2003). Kolejnym etapem wspomagania społecznego ekswieźniów jest sukcesywne włączanie w nurt życia społeczności lokalnych tych z nich, którzy pomyślnie przeszli proces readaptacji społecznej, którzy rokują pozytywnie, czyli w określonej perspektywie czasowej są w stanie w sposób konstruktywny i bezkolizyjny funkcjonować samodzielnie w swoim środowisku życia.

2. Ekswieźniowie na rynku pracy

Jednym z najistotniejszych czynników warunkujących powodzenie procesów resocjalizacji, readaptacji i finalnie reintegracji społecznej skazanych, jest ich stabilizacja zawodowa, a prościej, posiadanie – w zależności od poziomu wykształcenia – kwalifikacji adekwatnych do wykonywanego

zawodu lub umiejętności niezbędnych do wykonywania określonego zakresu czynności pracowniczych oraz stałe zatrudnienie.

W przypadku osób odbywających karę pozbawienia wolności (zwłaszcza długoterminowych i recydywistów), szansą na zmniejszenie dolegliwości związanych z izolacją więzienną (Janus-Dębska, 2017; Wróbel-Chmiel, 2018), a po zakończeniu kary izolacji na pozytywną readaptację i reintegrację społeczną (Nowak, 2018), jest realizowany od 2016 r. Rządowy Program Pracy Więźniów. Jest to duże i dobrze rokujące przedsięwzięcie adresowane do skazanych osadzonych w jednostkach penitencjarnych, dające im możliwość przygotowania zawodowego oraz wykształcenia cech dobrego pracownika. Elementami programu są trzy obszary:

- inwestycyjny – budowa 40 hal produkcyjnych przy jednostkach penitencjarnych, głównie typu zamkniętego;
- finansowy – związany z ulgami dla pracodawców zatrudniających więźniów;
- współdziałania zakładów karnych i jednostek samorządu terytorialnego na rzecz pozyskania dla więźniów nieodpłatnej pracy.

Niestety pomimo wielu przykładów dobrych praktyk w zakresie wspomagania readaptacyjnego i inicjatyw lokalnych podejmowanych na rzecz zatrudniania ekswieźniów w przestrzeni postpenitencjarnej nadal mamy do czynienia ze stagnacją systemową. Byli więźniowie wciąż są grupą doświadczającą alienacji społecznej podsycanej stereotypami i uprzedzeniami, dotkniętą kryminalnym piętnem i defaworyzowaną na rynku pracy.

Podstawą teoretyczną prezentowanych w niniejszym artykule badań własnych jest współczesna, relacyjna teoria dyskryminacji, która wyjaśnia między innymi zjawisko defaworyzacji ekswieźniów na rynku pracy. Jest to teoria uprzedzeń osobistych autorstwa G.S. Beckera, która w wersji pierwotnej odnosiła się głównie do dyskryminacji rasowej (za: Filer, Hammermesh, Rees, 1996, s. 530–537). Od tego czasu miała ona zastosowanie w wyjaśnianiu również innych rodzajów dyskryminacji, np. osób niepełnosprawnych. Można ją zatem odnieść również do sytuacji byłych więźniów, zwłaszcza że w rozumieniu Beckera posiadanie subiektywnych uprzedzeń (ang. *taste for discrimination*) generuje pojawianie się dyskryminacji wobec określonych grup defaworyzowanych. To znaczy, że piętno przestępcy jest źródłem dyskryminacji i defaworyzacji byłych więźniów na rynku pracy. Teoria uprzedzeń osobistych dostarcza trzy modele dyskryminacji: przez pracodawców, pracowników i przez klientów (za: Bosworth, Dawkins, Stromback, *op. cit.*, s. 331–333). W ramach podjętej problematyki oraz

sytuacji polskich ekswięźniów, interesujący jest model wskazujący na pracodawców jako źródło nierówności.

Niechęci pracodawców do zatrudniania byłych więźniów należy upatrywać w braku doświadczeń relacyjnych oraz stereotypowym postrzeganiu skazanych jako ludzi stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa i ładu społecznego. Tego typu dyskryminacja prowadzi do segregacji zawodowej (za: Ehrenberg, Smith, 2000, s. 530–537) – osoby z omawianej grupy otrzymują niewiele ofert zatrudnieniowych i są zmuszone do intensyfikacji poszukiwań (*Ibidem*, s. 447), co w wielu przypadkach jest zadaniem przekraczającym ich możliwości, gdyż wykazują oni poważne deficyty kompetencyjne w tym obszarze działania. Dochodzi do tego jeszcze piętno przestępcze, znacząco wpływające na postawy i zachowania przystosowanej części społeczeństwa. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest ich niepełne uczestnictwo w ważnych dziedzinach życia (m.in. pracy, konsumpcji, kulturze). Należy jednak podkreślić, że ograniczenie to w wielu przypadkach wynika z deficytów całkowicie lub w dużej mierze od nich niezależnych (Panek, Czapiński, 2014, s. 385).

Byli więźniowie i ich rodziny znajdują się w krzyżowym układzie zagrożeń odnoszących się do problemów przystosowawczych, w tym poważnych braków w zakresie kompetencji życiowych, deprywacji wielu potrzeb oraz nękających ich problemów związanych między innymi z uzależnieniami, niepełnosprawnością, niskimi kwalifikacjami zawodowymi, ubóstwem, bezrobociem. Jak podaje GUS (2016, s. 4), z uwagi na trudności w przystosowaniu się do życia po zwolnieniu z zakładu karnego, z pomocy środowiskowej korzystało w 2015 r. 17,5 tys. rodzin, zaś w strukturze osób bezdomnych korzystających z pomocy społecznej w 2016 r., byli więźniowie stanowili 2,4% (GUS, 2017, s. 70). Jest to zatem grupa szczególnego ryzyka, wrażliwa na wykluczenie i podatna na dyskryminację. Widoczne jest to zwłaszcza w sferze zatrudnienia. Pracodawcy nadal unikają przyjmowania do pracy osób obciążonych wyrokami sądowymi, pomimo oferowanych im ulg z tytułu zatrudnienia byłych więźniów. Sprawy nie rozwiązuje wykonywanie przez ekswięźniów prac sezonowych lub korzystanie z krótkoterminowych, nieformalnych ofert pojawiających się „w szarej strefie” (Kaźmierczak-Kałużna, 2015, s. 7). Nagromadzenie nierozwiązanych problemów, brak stałego źródła utrzymania i związane z tym ubóstwo, ograniczenia jednostkowe (m.in. uzależnienia czy zaniedbania socjo-kulturowe), odrzucenie przez rodzinę i społeczność lokalną, to tylko niektóre problemy wpisujące się w obszar dolegliwości readaptacyjnych, które mogą spowodować, że ekswięźniowie powrócą do przestępstwa i ponownej ekсклюzy

społecznej. Mamy tu zatem do czynienia z zagrożeniem tej grupy wykluczeniem powiązaniem – ekonomicznym, mieszkaniowym (Jarmołowicz, Szarzec, 2008, s. 13), a w sferze społecznej – relacyjnym.

Wykluczenie społeczne jest zjawiskiem wielostronnie warunkowanym i kumulatywnym (Grotowska-Leder, 2005, s. 40). W kontekście podjętego w artykule tematu należy podkreślić, że jednym z wymiarów ekskluzji społecznej jest wykluczenie przez izolację. Odnosi się to do sytuacji, gdy kontakty i stosunki społeczne są nawiązywane w obrębie grup zmarginalizowanych i naznaczonych (Młyński, 2012, s. 152). Taką grupę tworzą między innymi ci ekswieźniowie, którzy w sytuacji wtórnego napiętnowania, odrzucenia i/lub fiaska dotychczasowych wysiłków readaptacyjnych, ponownie wikłają się w sytuacje przestępczogenne. W takim przypadku wykluczenie przez izolację staje się głównym predyktorem wtórnej powrotności do przestępstwa.

Biorąc pod uwagę aspekt zagrożenia byłych więźniów wtórną ekskluzją, w niniejszym artykule podjęto próbę rozpoznania najczęstszych postaw i reakcji pracodawców w sytuacji, gdy osoba poszukująca zatrudnienia posiada status byłego więźnia.

3. Strategia badawcza

Badania własne zostały zaprojektowane i przeprowadzone w oparciu o komplementarne zastosowanie strategii ilościowej (sondaż diagnostyczny z użyciem autorskiego kwestionariusza ankiety) i jakościowej (wywiady pogłębione). Badaniem objęto łącznie 245 recydywistów penitencjarnych (mężczyzn), w tym 137 jednokrotnych oraz 108 wielokrotnych, wyłonionych w celowo-losowym schemacie doboru próby badawczej².

² Zaprezentowane ustalenia stanowią fragment projektu badawczego nad porażką readaptacyjną i przyczynami powrotności do przestępstwa, realizowanego w latach 2015–2018 z udziałem 670 badanych: strategia ilościowa – 245 osób oraz strategia jakościowa – 425 osób (wywiad pogłębiony bezpośredni i wywiad narracyjny w formie pisemnej). Niektóre aspekty tych badań zostały już wcześniej opublikowane: B.M. Nowak (2018); B.M. Nowak (2017) oraz B.M. Nowak (2017), Poczucie lokalizacji kontroli u skazanych powracających do przestępstwa a postrzeganie przez nich własnych rodzin pochodzenia, „Przegląd Badań Edukacyjnych”, Vol 2, No 25; B.M. Nowak (2017), Hierarchia wartości osób wykluczonych społecznie. Komunikat z badań, „Pedagogika Społeczna”, nr 1.

Terenem badania były dwa typy zakładów karnych dla recydywistów³ – półotwarty w Żytkowicach, w którym badaniu poddano 110 osadzonych oraz zakład karny typu zamkniętego w Siedlcach, gdzie przebadano 135 więźniów⁴. Osoby badane mieszkały najczęściej (na wolności) w miastach dużych (88 osób) i średniej wielkości (66 osób) – łącznie 62,9% ogółu badanych. Środowiskiem życia 91 recydywistów było natomiast małe miasto (35 osób) lub wieś (56 osób) – łącznie 37,1%⁵.

Badani recydywiści to w zdecydowanej większości osoby w średnim wieku (31–40 lat; 100 osób) oraz młode, lokujące się w przedziale wiekowym od 21 do 30 lat (65 osób). Najmniejszy odsetek stanowili recydywiści starsi, w wieku od 41 do 55 lat (44 osoby) oraz seniorzy (powyżej 55 lat – 24 osoby). Ponad połowa osadzonych biorących udział w badaniu była stanu wolnego (kawalerowie – 53%), zaś tylko jedna piąta reprezentowana była przez recydywistów żyjących w związkach formalnych lub nieformalnych (21%). Ten rozkład okazał się zbliżony do uzyskanego przez T. Szymanowskiego oraz I. Rzeplińską (za: Szczepanik, 2015). Wśród osób badanych odnotowano także ¼ rozwodników żyjących samotnie. Respondenci posiadali w większości przypadków niski poziom wykształcenia – 76,0% ogółu badanych (83 osoby – ukończona szkoła zawodowa, 77 – szkoła podstawowa, 27 – gimnazjum). Wykształceniem średnim legitymowała się ponad 1/5 recydywistów, zaś jedynie 5 osób posiadało wykształcenie wyższe.

Zadaniem osób badanych było przeprowadzenie swoistej analizy przyczyn własnej powrotności do przestępstwa. Dane pozyskane w toku wywiadów pogłębionych oraz wywiadu narracyjnego w formie pisemnej wskazują na to, że podczas badania recydywiści doświadczali swoistej autoterapii. Istota badania tkwiła bowiem w tym, by dokonywali oni retrospektywnego zanurzenia się we własne życie, by samodzielnie odkrywali przyczyny i skutki własnych błędów decyzyjnych oraz mierzyli

³ Kryterium decydującym o zakwalifikowaniu skazanego do zakładu karnego dla recydywistów jest fakt uprzedniego odbywania przez niego kary pozbawienia wolności lub kary aresztu oraz umyślność popełnionych przestępstw lub wykroczeń. W tego typu zakładzie odbywają karę dorośli skazani za przestępstwo umyślne lub za wykroczenia umyślne (art. 86 k.k.w.).

⁴ Warunki odbywania kary w zakładach karnych są opisane w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 2018, poz. 652): zakład karny typu półotwartego – art. 91 oraz zakład karny typu zamkniętego – art. 90.

⁵ Środowisko życia osób badanych (kategorie): wieś; małe miasto – poniżej 20 tys. mieszkańców; średnie miasto – od 20 do 100 tys. mieszkańców; duże miasto – powyżej 100 tys. mieszkańców.

się z bolesnymi, często traumatycznymi doświadczeniami. Takie podejście do badania pozwoliło na uzyskanie większej pewności co do rzetelności pozyskanych informacji. Pamiętać jednak należy, że w tego typu badaniu należy zachować dystans wobec wiarygodności wypowiedzi skazanych, jak też rozważnie podchodzić do wyników badania, gdyż materiał badawczy został pozyskany na drodze samoopisu, a narracja recydywistów penitencjarnych mogła zostać skażona zniekształceniami atrybucyjnymi, które są zwykle aktywowane w sytuacjach nietypowych (Meyer, Reizenzein, Schützwohl, 1997, s. 258). Niewątpliwie do nietypowych sytuacji należy także badanie prowadzone w otoczeniu izolowanym, w środowisku zamkniętym i represyjnym, co skłania do ostrożnego formułowania wniosków wyprowadzanych z analizy uzyskanego w ten sposób materiału badawczego.

Z uwagi na ograniczenia dotyczące objętości artykułu oraz w celu wzmocnienia opisu i interpretacji wyników badania ankietowego, w niniejszym opracowaniu przytoczono jedynie fragmenty wypowiedzi osób badanych (analiza danych uzyskanych w toku realizacji strategii jakościowej zostanie zaprezentowana w odrębnej publikacji).

Wyniki badania i wnioski

Respondentów poproszono o wskazanie **najczęstszych postaw pracodawców wobec nich** w sytuacji, gdy w okresach wolnościowych poszukiwali zatrudnienia. Założono, że najczęściej przejawianą postawą pracodawców wobec ekswięźniów jest odmowa lub odrzucenie. Okazało się jednak, że prawie połowa badanych wskazała na postawę akceptującą (40,5%), zaś najmniejszy odsetek badanych spotkał się z odrzuceniem – 19,0%.

Wynik istotny statystycznie uzyskano w odniesieniu do miejsca zamieszkania osób badanych – tabela nr 1.

Otóż z akceptacją ekswięźniów w roli pracowników najgorzej radzą sobie pracodawcy z miast średniej wielkości, stosujący różnego rodzaju praktyki dyskryminacyjne.

PRZYPADEK 95 (Marek, lat 35, recydywista jednokrotny, mieszkaniec średniej wielkości miasta, wykształcenie średnie, zakład zamknięty): „Do pracy nie chciano przyjąć skazanego. Pamiętam jak starałem się o pracę na stacji benzynowej (do zamywania i nalewania paliwa). Gdy zapytano mnie

Tabela 1. Postawy pracodawców a miejsce zamieszkania badanych recydywistów

Miejsce zamieszkania Postawa pracodawcy	wieś	miasto <20 tys. mieszk.	miasto 20–100 tys. mieszk.	miasto >100 tys. mieszk.	ogółem
akceptująca	N=24 52,2%	N=14 45,2%	N=14 25,5%	N=31 42,5%	N=83 40,5%
niechętna	N=10 21,7%	N=9 29,0%	N=8 14,5%	N=14 19,2%	N=41 20,0%
odrzucająca	N=5 10,9%	N=3 9,7%	N=16 29,1%	N=15 20,5%	N=39 19,0%
obojętna	N=7 15,2%	N=5 16,1%	N=17 30,9%	N=13 17,8%	N=42 20,5%
łącznie	N=46 100,0%	N=31 100,0%	N=55 100,0%	N=73 100,0%	N=205 100,0%

Braki danych: ze względu na brak danych, z analizy wykluczono 40 badanych. **Test:** warunki do przeprowadzenia testu niezależności chi-kwadrat spełnione. Wartość statystyki testowej 17,17 przy 9 stopniach swobody. Hipoteza o braku związku pomiędzy analizowanymi zmiennymi może zostać odrzucona na poziomie istotności 0,046 (tj. mamy do czynienia ze statystycznie istotną zależnością).

o karalność i przyznałem, że byłem karany za pobicie, to stwierdzono, że pracy nie dostanę, bo przyszedłem źle ubrany na rozmowę kwalifikacyjną – jak mi powiedziano, powinienem być w garniturze, a nie w dżinsach i swetrze, bo chętnych do pracy jest mnóstwo...”

W małych społecznościach lokalnych, w środowisku wsi czy małego miasta (do 20 tys. mieszkańców), w których skazani poszukują pracy, rzadziej przejawiana jest przez pracodawców postawa odrzucająca (łącznie 20,6% wskazań) w porównaniu z tego typu postawą pracodawców ze średnich i dużych miast (łącznie 49,6%). Poniekąd można ten wynik tłumaczyć większą liczbą osób chętnych do pracy w dużych enklawach społecznych, a tym samym większą konkurencją ze strony kandydatów nieobciążonych piętnem karalności.

Z kolei w małych miejscowościach, zwłaszcza w regionach bazujących na rolnictwie i słabo zurbanizowanych, chętnych do podjęcia pracy (z wyłączeniem sezonowych prac polowych) jest niewielu, zwłaszcza w kontekście zjawiska emigracji zarobkowej i odpływu z tych terenów osób w wieku produkcyjnym (por. Mantaj, Ostromęcki, Zajac, 2017, s. 74–85). Skłania to pracodawców do częstszego dokonywania wyborów wymuszonych deficytem potencjalnych pracowników.

PRZYPADEK 23 (Wojciech, lat 34, mieszkaniec małego miasta, recydywista dwukrotny, wykształcenie zawodowe, zakład typu półotwartego): „Jak nie

było roboty w polu, to pracowałem na budowie. Nikt nie pytał o to, czy siedziałem, ale i tak wszyscy o tym wiedzieli, jak to na wsi... Byłem normalnie traktowany przez szefa, ale to były prace tylko takie dorywcze, bez umowy”.

Większa tolerancja ekswięźniów w małych społecznościach, zwłaszcza wiejskich, wiąże się prawdopodobnie z brakiem anonimowości, z siecią powiązań rodzinnych oraz znajomością byłych więźniów w okresie poprzedzającym ich skazanie, co wywołuje efekt środowiskowego przyzwolenia na ich zatrudnianie.

PRZYPADEK 56 (Arkadiusz, lat 30, mieszkaniec wsi, recydywista trzykrotny, zakład półotwarty, wykształcenie podstawowe): „Zacząłem pracować jak miałem 10 lat. U takiego prywaciarza na budowie. Wie pani, przynieś, wynieś, pozamiataj. Potem jak miałem przerwy, to zawsze wracałem do niego. Traktował mnie jak syna. Teraz siedzę już trzeci raz, ale jak stąd wyjdę, to i teraz bez problemu mnie przyjmie do roboty...”.

Wynik istotny statystycznie uzyskano także w doniesieniu do typu zakładu karnego. Okazało się, że osadzeni z zakładu typu zamkniętego istotnie częściej wskazywali na niechętne i odrzucające postawy pracodawców niż osadzeni w zakładzie karnym typu półotwartego – tabela nr 2.

Tabela 2. Postawy pracodawców w opinii badanych recydywistów a typ zakładu karnego

Typ zakładu karnego	półotwarty	zamknięty	ogółem
Postawa pracodawcy			
akceptująca	N = 53 44,2%	N = 30 35,3%	N = 83 40,5%
niechętna	N = 17 14,2%	N = 24 28,2%	N = 41 20,0%
odrzucająca	N = 21 17,5%	N = 18 21,2%	N = 39 19,0%
obojętna	N = 29 24,2%	N = 13 15,3%	N = 42 20,5%
łącznie	N = 120 100,0%	N = 85 100,0%	N = 205 100,0%

Braki danych: ze względu na brak danych, z analizy wykluczono 40 badanych. **Test:** warunki do przeprowadzenia testu niezależności chi-kwadrat spełnione. Wartość statystyki testowej 8, 16 przy 3 stopniach swobody. Hipoteza o braku związku pomiędzy analizowanymi zmiennymi może zostać odrzucona na poziomie istotności 0,043 (tj. mamy do czynienia ze statystycznie istotną zależnością).

Prawdopodobnie wynik ten powiązany jest z wymiarem kary oraz z rodzajem i wagą popełnionych przestępstw (do zakładów zamkniętych trafiają najczęściej skazani długoterminowi, karani za popełnienie poważnych przestępstw godzących w zdrowie i życie ludzkie)⁶. Sprawdzenie tej tezy wymaga jednak bardziej pogłębionych badań i analiz empirycznych.

PRZYPADEK 87 (Andrzej, lat 43, recydywista jednokrotny, zakład karny typu zamkniętego, mieszkaniec dużego miasta): „Byłem w tak zwanym pośredniaku, a w opiece społecznej nie, bo nie potrzebowałem. Zgłosiłem się tam ze 3–4 razy, ale powiem szczerze, że nie chcieli mnie zatrudnić z uwagi na to, że byłem karany i to za takie poważne przestępstwa. Bo wie Pani, ja po raz pierwszy zostałem skazany jako młody chłopak za udział w grupie przestępczej, a teraz siedzę za rozbój i pobicie ze skutkiem śmiertelnym. Przez wiele lat nie układało mi się na wolności, a moje życie – jak to mówią – było do bani... Jak nie miałem pracy, to pożyczalem kasę od rodziny, kolejnych dziewczyn czy znajomych. Robiły się długi... Kilka razy wyjechałem na zbiór truskawek do Niemiec, to je spłacałem, ale przyszedł moment, gdy już nie mogłem znaleźć żadnej roboty, bo wszyscy chcieli papierka o niekaralności, no i do tego związek z ostatnią partnerką się rozpadł – to zrobiłem to, co zrobiłem i tu sobie trochę posiedzę...”

Recydywiści z zakładu półotwartego natomiast, mając możliwość częstszego kontaktu ze światem zewnętrznym, wykazują większą sprawność w poszukiwaniu zatrudnienia niż więźniowie osadzeni w zakładzie zamkniętym. W mniejszym stopniu dotyczą ich również negatywne skutki izolacji więziennej w porównaniu ze skazanymi osadzonymi w zakładzie zamkniętym, zwłaszcza długoterminowymi.

Analiza statystyczna nie wykazała natomiast istotnych zależności między **postawami pracodawców deklarowanymi przez badanych recydywistów** a rodzajem recydywy, wiekiem, poziomem wykształcenia. Niemniej jednak, w okresach wolnościowych akceptowani i zatrudniani są najczęściej recydywiści lokujący się w kategorii wiekowej od 41 do 50 lat (54,1%), recydywiści młodzi (21–30 lat: 47,1%), osoby

⁶ Klasyfikacja skazanych – art. 82 k.k.w. W zakładzie karnym typu zamkniętego osadza się przestępcę, który popełnił przestępstwo ze szczególnym okrucieństwem; dopuścił się wzięcia lub przetrzymania zakładnika; uprowadził statek wodny lub powietrzny; dokonał przestępstwa z użyciem broni palnej, materiałów wybuchowych albo łatwopalnych LUB podczas uprzedniego lub obecnego pozbawienia wolności stwarzał zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu karnego lub aresztu śledczego.

z niskim poziomem wykształcenia – prawie połowa recydywistów lokujących się w kategorii wykształcenia podstawowego (44,4%) oraz ponad połowa osób posiadających wykształcenie gimnazjalne (52,2%). Z kolei niechętnych postaw pracodawców wobec byłych więźniów doświadczają najczęściej recydywiści – seniorzy w wieku powyżej 51 lat (43,8% osób z tej kategorii wiekowej). Prawdopodobnie w niedalekiej przyszłości sytuacja demograficzna związana ze starzeniem się społeczeństwa wymusi zmiany w polityce zatrudniania, co pozwala przypuszczać, że zmieni się również nastawienie pracodawców wobec byłych więźniów w wieku senioralnym.

Analiza statystyczna nie wykazała także zależności istotnych statystycznie pomiędzy **reakcjami pracodawców deklarowanymi przez badanych recydywistów w sytuacji ujawnienia faktu o pobycie potencjalnego pracownika w zakładzie karnym** a miejscem zamieszkania, rodzajem recydywy, wiekiem i poziomem wykształcenia osób badanych. Pomimo to, w opinii badanych recydywistów, ujawnienie przeszłości kryminalnej sprawia, że rozmowę kwalifikacyjną z ekswięźniem ubiegającym się o pracę pracodawca wieńczy najczęściej konkluzją, że brak jest już wolnych miejsc (39,8% ogółu badanych). Na stanowczą reakcję odmowną (przerwanie rozmowy kwalifikacyjnej) wskazywali najczęściej recydywiści z miast średniej wielkości (42,6% osób z tej kategorii), osoby młode, lokujące się w kategorii wiekowej 21–30 lat (45,2%), posiadające wykształcenie gimnazjalne (44,4%) oraz osadzeni z zakładu typu zamkniętego (45,5%).

PRZYPADEK 33 (Mateusz, 24 lata, mieszkaniec małego miasta, recydywista jednokrotny, wykształcenie gimnazjalne, zakład zamknięty): „Szukałem pracy, raz nawet chcieli mnie przyjąć, ale poprosili o papier o niekaralności... no i nie doniosłem, i potem już do mnie nawet nie zadzwonili. Innym razem powiedziałem, że byłem karany, to od razu, nawet do sekretariatu nie wszedłem. W mleczarni też mnie nie chcieli. Mam uprawnienia na wózek widłowy, ale oni powiedzieli, że po wyroku nie potrzebują do pracy”.

PRZYPADEK 89 (Mariusz, lat 40, mieszkaniec dużego miasta, wykształcenie zawodowe, recydywista pięciokrotny, zakład zamknięty) „Tak, poszukiwałem pracy. Najpierw przez urząd pracy, a potem już sam na własną rękę i nie zawsze to niestety przynosiło oczekiwany rezultat, bo znaleźć dobrą pracę będącą wcześniej karanym niestety u nas w Polsce jest bardzo ciężko”.

Niemal równie często informacja o karalności nie robiła na pracodawcach wielkiego wrażenia (deklaracje ponad 1/3 ogółu osób badanych). Interesowały ich jedynie kwalifikacje kandydata do objęcia danego stanowiska lub jego umiejętności adekwatne do wykonywania określonej pracy. Na reakcję obojętną wskazywali najczęściej recydywiści mieszkający na wsi (47,2% osób), osoby w wieku dojrzałym (41–50 lat – 40,0%), recydywiści z najniższym poziomem wykształcenia (36,5%) oraz osadzeni w zakładzie typu półotwartego (36,2%).

PRZYPADEK 12 (Krzysztof, lat 43, czterokrotny recydywista mieszkający na przedmieściach małego miasta, wykształcenie zawodowe, zakład półotwarty): „Na rozmowie o pracę nie miałem jakichś problemów, bo na pracodawcach nie robiło jakoś wrażenia to, że byłem skazany. Najwyżej dostawałem propozycję pracy na tak zwaną próbę, a po tym czasie jak się sprawdzałem, to zostawałem na dłużej, ale bardzo rzadko, bo jestem z natury niepunktualny, a czasem też ostro imprezowałem”.

Z analizy deklaracji składanych przez badanych recydywistów wynika, że potencjalnych pracodawców nie interesowały najczęściej **szczegóły popełnionego przez nich przestępstwa** (54,5% ogółu badanych). Żądni takich informacji byli najczęściej pracodawcy z małych miejscowości (55,6%). Na pojawianie się tego rodzaju pytań w trakcie rozmowy kwalifikacyjnej wskazywali częściej recydywiści wielokrotni (ponad połowa osób z tej kategorii), najmłodszy (21–30 lat: 49,2%), posiadający wykształcenie gimnazjalne (48,1%) oraz osadzeni w zakładzie typu zamkniętego (58,7%).

Osoby badane zostały zapytane także o **emocje odczuwane w sytuacji, gdy pracodawca dopytywał ich o szczegóły popełnionego przestępstwa** (badany mógł wybrać więcej niż jedną opcję). Pomimo tego, że wyniki badania nie są istotne statystycznie, to warto odnotować, że w omawianej sytuacji badani recydywiści odczuwali zwykle zakłopotanie. Towarzyszyło ono najczęściej mieszkańcom miast, osobom najmłodszym, recydywistom wielokrotnym, posiadającym wykształcenie średnie i wyższe oraz osadzonym w zakładzie typu zamkniętego.

PRZYPADEK 30 (Dominik, lat 28, dwukrotny recydywista, wykształcenie średnie, mieszkaniec średniego miasta, zakład zamknięty): „Zdarzało się, że pytano mnie też, za co siedziałem, to wiadomo odpowiadałem, ale nie czułem się z tym zbyt dobrze szczerze mówiąc”.

Z kolei frustracji wywołanej pytaniami pracodawcy o kryminalną przeszłość nie kryły najczęściej osoby z małych miast, recydywiści-seniorzy, osoby legitymujące się wykształceniem zawodowym oraz osadzeni w zakładzie typu zamkniętego. Emocjonalnie obojętni wobec pytań o szczegóły popełnionego przestępstwa są natomiast zwykle mieszkańcy wsi, osoby w wieku dojrzałym (41–50 lat), posiadające wykształcenie podstawowe oraz osadzeni z zakładu typu półotwartego.

Odnosząc się do uzyskanych wyników badania należy podkreślić, że – jak to wcześniej zasygnalizowano – narracja więźniów, zwłaszcza długoterminowych i odbywających karę w warunkach zakładu zamkniętego mogła zostać zniekształcona atrybucyjnie, a tym samym może rodzić wątpliwości co do rzetelności oceny wydarzeń zaistniałych w przeszłości. Dlatego też uzyskane wyniki należy traktować z pewną dozą ostrożności.

Pomimo powyższego zastrzeżenia zaprezentowane w artykule wyniki badania ukierunkowanego na rozpoznanie najczęstszych postaw pracodawców wobec byłych więźniów oraz ich reakcji w sytuacji ujawnienia kryminalnej przeszłości kandydata do pracy, skłaniają do sformułowania następujących wniosków:

1. Pracodawcy przejawiają najczęściej postawę akceptującą wobec byłych więźniów. Wyjątkiem są pracodawcy z miast średniej wielkości, którzy mają problem z akceptacją ekswięźniów w roli pracowników. Stąd też zasadne wydaje się podejmowanie przez powiatowe urzędy pracy aktywności w zakresie organizacji szkoleń/warsztatów antydyskryminacyjnych, adresowanych szczególnie do tej grupy pracodawców.
2. Pracodawcy z małych enklaw społecznych (wieś i małe miasto – do 20 tys. mieszkańców) rzadziej przejawiają wobec byłych więźniów postawę odrzucającą niż pracodawcy z większych środowisk (miasta średnie i duże). Jednak to właśnie oni interesują się zwykle informacjami dotyczącymi przestępstwa popełnionego przez kandydatów do pracy, wywołując tym zakłopotanie, rozgoryczenie, a często także poczucie porażki u swoich rozmówców.
3. W poszukiwaniu zatrudnienia poważnym problemem dla ekswięźniów jest zaświadczenie o niekaralności. Ujawnienie – na życzenie pracodawcy – faktu pobytu w zakładzie karnym wiąże się zwykle z odmową przyjęcia do pracy. Taka reakcja pojawia się najczęściej u pracodawców z miast średniej wielkości i dotyczy zwykle byłych więźniów do 30 roku życia, słabo wykształconych i skazanych na karę izolacji w zakładzie typu zamkniętego.
4. Pracodawcy zainteresowani jedynie umiejętnościami adekwatnymi do wykonywania określonej pracy, bardziej tolerancyjnie odnoszą

się do informacji o pobycie kandydata w zakładzie karnym. Dotyczy to szczególnie pracodawców z terenów wiejskich i małomiasteczkowych, poszukujących pracowników wykonujących prace fizyczne, niekwalifikowanych i nisko wynagradzanych.

5. Wobec byłych więźniów – seniorów w wieku powyżej 51 lat, pracodawcy przejawiają postawy niechętnie. Prawdopodobnie, z upływem czasu problem ten ulegnie samorozwiązaniu z uwagi na negatywne tendencje demograficzne związane z sukcesywnie zmniejszającą się liczbą osób w wieku produkcyjnym. Tym samym wzrastać mogą szanse na poszerzenie senioralnej części rynku pracy i zmianę postaw pracodawców również wobec seniorów – ekswięźniów.
6. Byli więźniowie z zakładów karnych typu półotwartego wykazują większą sprawność w poszukiwaniu zatrudnienia i częściej podejmują pracę na wolności niż ekswięźniowie z zakładów typu zamkniętego (zwłaszcza długoterminowi), którzy w większym stopniu doświadczają negatywnych skutków stygmatyzacji (por. Nowak, 2017; Fidelus, 2013) oraz marginalizacji społecznej (por. Florczykiewicz, 2013).

Konkluzje końcowe

Wobec powyższego, niezbędne wydaje się podjęcie działań systemowych wyrównujących szanse ekswięźniów na pozyskanie stałego zatrudnienia. Szczególnie istotne jest przygotowanie takiego segmentu na rynku pracy, w którym osoby karane mogłyby uczestniczyć na podobnych zasadach jak osoby wolne od piętna karalności. Nie jest to wprawdzie nowatorski postulat (Domżańska, 2013, s. 147), ale wciąż wymagający rozwiązań systemowych.

Wyniki badań zaprezentowanych w niniejszym artykule oraz wcześniej opublikowane (Nowak, 2018, 2017), skłaniają także do uwzględnienia w poradnictwie i pośrednictwie pracy zarówno kwalifikacji zawodowych, jak i profili socjodemograficznych ekswięźniów – kandydatów do podjęcia zatrudnienia. I nie chodzi tu jedynie o dane podstawowe jak wiek czy poziom wykształcenia, ale także o profil kryminalny (m.in. rodzaj popełnionego przestępstwa, wielokrotność skazania) oraz warunki uwięzienia (m.in. typ zakładu karnego, wymiar kary, praca w warunkach penitencjarnych). Wymaga to jednak podjęcia kolejnych działań systemowych, ukierunkowanych na profesjonalne przygotowanie pracowników instytucji pomocy społecznej i urzędów pracy do wykonywania tego zakresu wspomagania readaptacyjnego.

Wciąż nierozwiązany jest również problem monitorowania losów i wspomagania kompetencyjnego byłych więźniów w przestrzeni postpenitencjarnej, czego implikacją jest wzrastające zagrożenie ich powrotnością do przestępstwa i wtórną ekskluzją społeczną (Nowak, 2018, 2016; Mrózek, 2014; Mandrysz, 2008). Po zakończeniu kary izolacji więziennej, osoby skazane ponownie doświadczają dolegliwych, psychospołecznych skutków własnej i systemowej nieporadności, a wraz z czasem – bezsilności, zaś deficyty kompetencyjne, nierozwiązane problemy i brak perspektyw adaptacyjnych, powodują ponowne załamanie ich trajektorii życiowych.

Bibliografia

Literatura

Bosworth D. L., Dawkins D. J., Stromback T. (1996), *The Economics of the Labour Market*, Pearson Education Limited, United Kingdom.

Domzalska A. (2013), *Sytuacja byłych skazanych na rynku pracy*, „Forum Pedagogiczne”, nr 2, s. 127–148.

Ehrenberg R.G., Smith R.S. (2000), *Modern Labor Economics*, 7. edition, New York, Addison-Wesley Longman.

Fidelus A. (2013), *Stygmatyzacja byłych więźniów jako skutek procesu społecznej readaptacji*, „Forum Pedagogiczne”, nr 1, s. 107–135.

Filer R. K., Hamermesh D. S., Rees A. E. (1996), *The Economics of Work and Pay*, 6. edition, New York, Harper Collins College Publishers.

Florczykiewicz J. (2013), *Poczucie marginalności osadzonych odbywających karę pozbawienia wolności i wybrane jego uwarunkowania. Sprawozdanie z badań*, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja”, nr 22, s. 153–187.

Grotowska-Leder J. (2005), *Ekskluzja społeczna – aspekty teoretyczne i metodologiczne*, [w:] J. Grotowska-Leder, K. Faliszek (red.), *Ekskluzja i inkluzja społeczna. Diagnoza – uwarunkowania – kierunki działań*, „Akapit” s.c., Toruń.

GUS (2016), *Pomoc społeczna i opieka nad dzieckiem i rodziną w 2015 roku*, Warszawa.

GUS (2017), *Beneficjenci pomocy społecznej w 2016 roku*, Kraków.

Janus-Dębska A. (1917), *Praca na cele społeczne jako szansa jednostki na uniknięcie psychospołecznych skutków izolacji więziennej*, „Probacja”, nr 4, s. 43–58.

Jarmołowicz W., Szarzec K. (2008), *Funkcjonowanie rynku pracy w świetle współczesnych doktryn ekonomicznych*, [w:] W. Jarmołowicz, (red.), *Przemiany na współczesnym rynku pracy*, Forum Naukowe, Poznań.

Mandrysz W. (2008), *Dysfunkcjonalność opieki postpenitencjarnej jako przyczyna marginalizacji społecznej byłych więźniów*, [w:] K. Wódcz, S. Pawlas-Czyż (red.), *Praca socjalna wobec nowych obszarów wykluczenia społecznego: modele teoretyczne, potrzeby praktyki*, Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”, Toruń.

Mantaj A., Ostromięcki A., Zając D. (2017), *Czynniki kształtujące migracje ludności w gminach wiejskich Polski Wschodniej*, „Wiadomości Statystyczne”, Rok LXII 11 (678), s. 74–85.

Meyer W.U., Reisenzein R., Schützwohl A. (1997), *Toward a Process Analysis of Emotions: The Case of Surprise*, „Motivation and Emotion”, 21(3), 254–274.

Młyński J. (2012), *Wykluczenie społeczne niepokojącym zjawiskiem nowoczesności*, „Horyzonty Wychowania”, t. 11, nr 21, s. 145–184.

Mrózek Ł. (2014), *Zjawisko wykluczenia społecznego więźniów i osób opuszczających ośrodki penitencjarne. Analiza problemu i możliwości przeciwdziałania zjawisku*, „Studia Socialia Cracoviensia”, nr 2 (11), s. 45–59.

Nowak B.M. (2016), *Interdyscyplinarne, sieciowo-systemowe podejście do procesu readaptacji i reintegracji społecznej osób skazanych i ich rodzin*, „Studia Edukacyjne”, nr 42, s. 233–249.

Nowak B.M. (2017), *Kapitał ludzki i społeczny w procesie reintegracji społecznej ekswieźniów i ich rodzin*, [w:] I. Mudrecka (red.), *Resocjalizacja, readaptacja i reintegracja społeczna – problemy, programy i perspektywy rozwoju komunikacji*, Wyd. Pedagogium, Warszawa.

Nowak B.M. (2018), *At Risk of Social Exclusion. Labor Market Disadvantage of Ex-Convicts – The Case of Poland*, „Przegląd Badań Edukacyjnych”, nr 2, s. 85 – 98.

Panek T., Czapiński J. (2014), *Wykluczenie społeczne*, [w:] J. Czapiński, T. Panek (red.), *Diagnoza społeczna 2013: warunki i jakość życia Polaków*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa.

Popławska E. (1996), *Wpływ zasady subsydiarności na przemiany ustrojowe w Polsce*, [w:] D. Milczarek (red.), *Subsydiarność*, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

Szczepanik R. (2015), *Stawanie się recydywistą. Kariery instytucjonalne osób powracających do przestępczości*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Wróbel-Chmiel A. (2018), *Dolegliwości uwięzienia odczuwane przez skazanych długoterminowych – sprawców zabójstw*, „Probacja”, nr 3, s. 29–47.

PRACA SZANSĄ SKAZANYCH NA POMYŚLNĄ REINTEGRACJĘ SPOŁECZNĄ. POSTAWY PRACODAWCÓW WOBEC EKSWIEŻNIÓW POSZUKUJĄCYCH ZATRUDNIENIA – KOMUNIKAT Z BADAŃ

Streszczenie

Autorka artykułu porusza problematykę reintegracji społecznej ekswieżniów. Posiadanie przez nich stałej pracy traktuje jako jeden z kluczowych czynników stanowiących o powodzeniu tego procesu. Podjęte zagadnienie rozważa w świetle współczesnej, relacyjnej teorii dyskryminacji oraz prezentuje wyniki badań własnych, ukierunkowanych na rozpoznanie postaw i reakcji pracodawców w sytuacji, gdy osoba poszukująca zatrudnienia posiada status byłego więźnia. Wyprowadzone z badań wnioski stanowią podstawę do sformułowania postulatów w zakresie wspomagania readaptacyjnego ekswieżniów, prowadzącego ich do pomyślnej reintegracji społecznej.

Słowa kluczowe: reintegracja, readaptacja, praca, dyskryminacja, ekswieżniowie

WORK AN OPPORTUNITY FOR CONVICTS TO ACHIEVE SUCCESSFUL SOCIAL REINTEGRATION. EMPLOYERS' ATTITUDES TOWARDS EX-PRISONERS SEEKING EMPLOYMENT: RESEARCH COMMUNIQUÉ

Abstract

The article's author tackles the issue of social reintegration among ex-prisoners; their possession of steady employment is treated as one of the key factors determining the success of this process. She considers the issue in the light of contemporary relational discrimination theory, and presents the findings of her own research, aimed at identifying employers' attitudes and reactions when a candidate for employment holds the status of a former prison inmate. The conclusions drawn from the research constitute the grounds for drawing up demands regarding support for re-adaptation among ex-prisoners, support leading to their successful social reintegration.

Keywords: reintegration, re-adaptation, employment, discrimination, ex-prisoners

